



Magiczny
Kraków

Kiełbaska z nyski zawstydziła obwarzanka

2013-03-01

Kiełbaska z niebieskiej nyski stojącej przy Hali Targowej zwyciężyła w konkursie Zawstydz obwarzanka i zagłosuj!, w którym internauci mogli wybierać wyjątkowy, najbardziej „krakowski”, przysmak kulinarny. Drugie miejsce zdobyły lody z ul. Starowiślnej a trzecie ciastko Dzwon Zygmunta.

W drugim etapie konkursu internauci wypełnili w sumie 1096 ankiet. Głosować można było na jedną z siedmiu propozycji, które w pierwszym etapie konkursu wskazali internauci. Tym razem swoje głosy, oprócz liczego grona krakusów i mieszkańców całej Polski, oddały m.in. osoby z Meksyku, Stanów Zjednoczonych, Słowenii, Niemiec, Czech, Francji i Austrii.

Zwyciężyła **kiełbaska z niebieskiej nyski**, otrzymując 235 głosów. II miejsce (z ilością 200 głosów) zdobyły **lody tradycyjne z ul. Starowiślnej**, III miejsce (178 głosów), otrzymało **ciastko Dzwon Zygmunta z Cukierni Starowicz** mieszczącej się przy ul. Stradomskiej. Na kolejnych miejscach znalazły się: **zapiekanki od Endziora, śledzie w różnej postaci z Ambasady Śledzia, zapiekanki z ul. Balickiej** (pętla w Bronowicach) oraz obwarzanek.

W konkursie można było wygrać atrakcyjne nagrody. Weekendowy pobyt w Krakowie w Hotelu Conrad wygrała Pani Julia z Warszawy, która w uzasadnieniu swojego głosu oddanego na obwarzanek kupowany na stacji Kraków Główny napisała: „Moja miłość i serce są w Krakowie. Ja jestem daleko. Ten obwarzanek kupiony na stacji jest znakiem, że mój Ukochany jest przy mnie, jest też znakiem, że przyszła na mnie pora żeby wsiąść do pociągu i wrócić do domu. Obwarzanek jest symbolem rozstań ale i szczęścia kiedy trzymam Go w ramionach”.

Voucher na kolację w krakowskiej restauracji Kogel-Mogel wygrała **Pani Weronika z Krakowa**. W uzasadnieniu głosu na kiełbaski z nyski, kupowane nocą przy Hali Targowej napisała: „*Smak tej na pozór zwykłej kiełbaski z różną jest niepowtarzalny i niezapomniany. Najlepsza jest jedzona, gdy na dworze zimno, bo wtedy czuje się te kęsy gorącego smakołyku spływające do żołądeczka. Kto nie spróbował, powinien to uczynić. Kiełbaska z krakowskiej nyski jest słynna już poza granicami Krakowa, a wiele przyjezdnych w swoich planach uwzględnia spróbowanie tegoż przysmaku. Dodatkowym plusem jest cena, wielkość, oraz pora, o jakiej można się posilić. Coś oryginalnego, a właściwie tak prostego, z humorystyczną nutką wspomnienia PRL-u, przy tym na każdą kieszeń - idealna reklama kulinarna Krakowa*”.

Bilety na festiwal Sacrum Profanum wygrała Pani **Gaja z Krakowa**. W uzasadnieniu głosu oddanego na śledzia w oleju z Ambasady Śledzia przy ul. Stolarskiej napisała: „*Śledź w oleju z Ambasady jest równocześnie swojsko polski, ale nie taki jak zazwyczaj trudny do pokrojenia, śmierdzący tanim octem i smutno oklapnięty na talerzu, tylko świeżutki, mięsisty, łatwo poddający się sztuccom a w smaku delikatny, wspaniały, podany z pyszną chrupiącą cebulką i świeżym chlebem. Kto go raz spróbuje nie będzie miał ochoty na innego!*”.

Bilety do teatru Groteska wygrała **Pani Magdalena z Modlniczki**. W uzasadnieniu głosu oddanego na zapiekankę kupowaną na pętli tramwajowej Bronowice Małe napisała „*Najlepsze zapiekanki w*



**Magiczny
Kraków**

Krakowie, które od wielu, wielu lat nie tylko pozostały niezmiennie w swym nieskazitelnym, aksamitym smaku ręcznie przygotowywanych pieczarek, ręcznie tartego sera o grubej warstwie, przyjemnie ciągnącego się i przepysznie ciepłej i chrupkiej bagietki, ale także nadal są wypiekane w piecu, prawdziwym piecu - a nie jakiejś tam mikrofalówce! Wszystko to sprawia, że gdziekolwiek nie jestem, w innym mieście, kraju, to tu właśnie, w Krakowie, ta jedyna zapiekanka smakuje najlepiej! Nigdzie indziej! Dodam nawet że tylko u nas spotkałam się z takim produktem jak Zapiekanka, w Niemczech, Holandii, Stanach czegoś takiego nie ma! Ta wyjątkowa "zapiekanka" ma tyle lat co ja... ten Pan sprzedający ją od dziecka mi znany. Po tylu (już) latach bardzo miło jest przypomnieć sobie smak dzieciństwa..."

Nagrody otrzymali także: Pani Sonia z Bytomia (weekendowy pobyt w Krakowie w Hotelu Conrad), Panie: Magdalena i Justyna oraz Pan Piotr z Krakowa (bilety wstępu do Centrum Wspinaczkowego Forteca), Panowie: Waldemar, Jakub, Adrian z Krakowa (bilety na platformę balonową Hi Flyer), Panie: Patrycja i Magdalena oraz Pan Łukasz z Krakowa (bilety do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa).

Gratulacyjne dyplomy otrzyma siedmioro przedsiębiorców, których produkty brały udział w plebiscycie, a zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymają także pamiątkowe statuetki, które zostaną wręczone na Gali 8. edycji Akcji Rekomendacji Krakowskich Restauracji, która odbędzie się **23 kwietnia**.

Przypomnijmy, że konkurs Zawstydz obwarzanka i zagłosuj! rozpoczął się 22 stycznia i zakończył 22 lutego br. Jego celem było wskazanie przez internautów produktu kulinarnego kupionego w krakowskich restauracjach lub innych punktach gastronomicznych, który szczególnie zapada w pamięć ze względu na wyjątkowy smak.

Konkurs Zawstydz obwarzanka i zagłosuj! zrealizowano (jako dodatkową kategorię) w ramach 8. edycji Akcji Rekomendacji Krakowskich Restauracji, której organizatorem jest Urząd Miasta Krakowa, przy współpracy z Krakowską Kongregacją Kupiecką, Krakowskim Biurem Festiwalowym i Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego. Partnerzy konkursu to: Restauracja Kogel-Mogel, Hi Flyer Polska, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Teatr Groteska, Centrum Wspinaczkowe Forteca, Hotel Conrad.